GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok I. Nr. 236 — Włocławek, środa 16 października 1946 roku. — Cena 3 złote

W służbie dziecka

R. T. P. D. obejmuje swoją działalnością prawie całą Polskę. 86 oddziałów, kilkaset placówek, gromadzi z natury rzeczy liczne zastępy pracowników, od delegatów wojewódzkich poprzez dyrektorów, kierowników oddziałów, kierowników zakładów, personel nauczycielski, biurowy i siły pomicnicze w działach gospodarczych, szoferów, sprzężaczki, krawcowe, robotników w zakładach produkcji. Wszyscy oni pracują dla dobra dziecka, w jego interesie. Od poziomu moralnego tego personelu zależy zasadniczo możliwość rozwijania pracy z dodatnim czy ujemnym wynikiem.

W pracy w R. T. P. D. jak wogóle w dziedzinie opieki i wychowania dziecka muszą przeważać elementy uczuciowe. Osoby, nie mające serca dla dzieci, nie mają żadnych kwalifikacji do wykonania opieki do kierowania wychowaniem, zwłaszcza, że są to przeważnie sieroty albo dzieci, które zgubiły rodziców i dla nich „serce", uczucie jest podstawowym elementem. Ktoś musi zastąpić matkę, ktoś musi przytulić dziecko, ktoś musi przeżywać z nim smutki i radości. „Urzędowe osoby", o oschłych sercach, niechaj się nie zbliżają do dzieci, wyrządzą szkody, trudne albo niemożliwe nawet do naprawienia. Każda jednostka wstępująca w szeregi pracowników R. T. P. D. musi rozumieć, że idzie w służbie dziecka, że bierze na siebie pewne zadania, za które właściwie nie ma zapłaty. Jest to bezsprzecznie praca honorowa, chociażby była płatna, bo troska o dziecko musi dominować w całym postępowaniu pracownika.

Z radością należy stwierdzić, że wielu ludzi oddaje R. T. P. D. cały swój czas, że stali się wprost fanatycznymi zwolennikami pracy w tym towarzystwie. Oprócz lekarzy, sędziów, nauczycieli, spotykamy ludzi młodych, którzy z wolnej woli zgłosili się do R. T. P. D., obejmując odpowiedzialne stanowiska, w sanatoriach, prewentoriach i t. d. Nie tylko kobiety, nadające się najlepiej do tej pracy, ale i mężczyźni pragną służyć dobrej sprawie, ratowania dzieci przed chorobami ciała i duszy.

R. T. P. D. jest już posiadaczem poważnego majątku. Ośrodki rolne, domy, urządzenia żłóbków, urządzenia biur, świetlic, domów dziecka instytutów produkcji wymagają ścisłej i bardzo dokładnej rachunkowości. Należy stać na straży tego stanu posiadania, bo to przecież dobro dziecka wchodzi w rachubę. Administracja musi stać na wysokości zadania, żeby ani jedna złotówka nie poszła na marne.

Przy przyjmowaniu personelu musi obowiązywać zasada, że każdy pracownik idzie do R. T. P. D. dla dobra dziecka, jemu w służbę. Odznaka R. T. P. D. nadaje pewne dostojeństwo, wyróżnia z szeregu tłumu jednostki, które stanęły do pracy, kiedy dziecko polskie, ciężko doświadczone, znalazło się w potrzebie. A dzieci takich jest w Polsce kilka milionów. Sieroty, półsieroty, chore na gruźlicę lub zagrożone innymi chorobami. Należy dzwonić na alarm, *że dzieciom grozi niebezpieczeństwo i tylko wielki wysiłek, ofiary najserdeczniejszej może je uratować. Przeważająca ilość matek, jedynych żywicielek rodzin po stracie mężów i ojców, nie ma możliwości ratowania swoich dzieci własnym wysiłkiem. Czynnik społeczny musi wkroczyć, podać pomocną dłoń, a R. T. P. D. jest z natury rzeczy powołane do spełnienia tej wielkiej pracy, o ile będzie miało współpracowników, którzy staną na wysokości zadania. We wszystkich instytucjach R. T. P. D. muszą być rozlepione hasła, , wskazujące pracownikom, od kierowników do gońców włącznie, że przestępując progi instytucji R. T. P. D., muszą mieć świadomość, że idą w służbę dziecka.*

Dorota Kłuszyńska.

Z Konferencji Pokojowej

PARYŻ (SAP). Posiedzenie plenarne konferencji paryskiej pod przewodnictwem delegata chińskiego rozpoczęło się w poniedziałek rano ogólną dyskusją nad traktatem pokojowym z Finlandią.

Delegat Białorusi, Kisielew, mówił o wielkich szkodach poczynionych w jego kraju przez Finlandię, walczącą u boku Hitlera. W związku z tymi szkodami Związek Radziecki żądał tylko 300 milionów odszkodowań, płatnych w ciągu 8 lat.

Stany Zjednoczone złożyły poprawkę, zmniejszającą tę sumę do 100 milionów dolarów.

Dlaczego delegacja kanadyjska przeciwstawia się sucie 300 milionów dolarów, wyznaczonych do zapłacenia przez Finlandię? Przecież Związek Radziecki ma wypłacać Kanadzie 25 miolionów dolarów za kopalnie niklu, znajdujące się w Finlandii i wypłacił już 7 milionów.

— Dziś — mówi Kisielew, — wygodnie jest Kanadzie bawić się w wspaniałomyślność kosztem Związku Radzieckiego. Delegat Białorusi uważa, że konferencja powinna otrzymać w mocy sumę 300 milionów dolarów, uchwaloną przez czwórkę ministrów.

Po krótkim przemówieniu Bevina, senator amerykański, Vanderberg, oświadcza, że Stany Zjednoczone będą głosowały przeciwko artykułowi 22, — określającemu sumę odszkodowań na 300 milionów.

Ostatni zapisany jest do głosu Mołotow. Delegat radziecki stwierdza, że konferencja, mimo wszystkich swych braków i fluktuacji, osiągnęła dobre wyniki. Dowiodła ona konieczności utrzymania dobrych stosunków między wielkimi mocarstwami, a mniejszymi państwami.

Jak zachowują się skazani?

NORYMBERGA (SAP). W poniedziałek rano, mając już tylko niecałe 48 godzin życia przed sobą, von Ribbentrop obszernie rozmawiał z pałacowym lekarzem niemieckim. Opowiadał mu o swym zatargu z Hitlerem w tym okresie, kiedy Niemcy wystąpili z Ligi Narodów, o rozmowach swoich z sir Neville Hendersonem przed napaścią niemiecką na Polskę. Mówił, jak postąpiłby dzisiaj, gdyby znalazł się w podobnych sytuacjach, w jakich bywał w swym życiu.

Keitel po otrzymaniu wiadomości od żony zachowuje się znów o wiele spokojniej, niż inni skazani. Sauckel oświadczył, że nie żałuje żadnego ze swych czynów.

Sejss Inquart zakomunikował, że nic mu nie dolega.

Rosenberg opowiadał lekarzowi niemieckiemu o dyskusjach, jakie miał z Bormanem. Frick—całkowicie zrezygnowany — powiedział, że spokojnie czeka swej ostatniej godziny.

Lekarz niemiecki, który odwiedza skazanych, to były major Wermachtu i były jeniec wojenny.

Na zapytanie dziennikarza, czy chociaż jeden ze skazanych ma przekonanie, że Hitler jeszcze żyje, rzecznik amerykańskiego oddziału bezpieczeństwa w pałacu sprawiedliwości przyrzekł, że zapyta ich o to.

Olbrzymi pożar

RZYM (SAP). Gwałtowny pożar wybuchł na lotnisku wojsk amerykaskich Marotta koło Pesaro. Płomienie, rozszerzając się szybko, objęły nagromadzone tam w dużej ilości pociski i spowodowały ich wybuch.

Dotąd wiadomo jest o siedmiu rannych, ale nieznany jest jeszcze los grupy wieśniaków, zatrudnionych blisko składu pocisków.

Ruch kolejowy i na szosach został przerwany. Straż ogniowa nie może śpieszyć z pomocą z powodu coraz to nowych wybuchów, których odgłosy rozlegają się bez przerwy w okolicy lotniska.

Prez. Bierut i Marszałek Żymierski oglądają dzieła sztuki

WARSZAWA (SAP). W dniu 13 bm. Prezydent KRN Bierut oraz Marszałek Rola-Żymierski oglądali w Min. Bezpieczeństwa dzieła sztuki, które usiłował wywieźć z Polski hr. Potocki.

Szkoła dla katów

LONDYN (PAP). Niedawno prasę angielską obiegła wiadomość, że w Austrii pod okupacją brytyjską skazano na śmierć ośmiu młodych Polaków oskarżonych o przestępstwa natury kryminalnej. Następnie prasa angielska podała wiadomość, że do Austrii odleciał kat brytyjski Albert Pierrepoint. Jak wynika z doniesień dziennika „Daily Herald", między obu tymi sprawami istnieje związek. Oto bowiem „Daily Herald" p. t. „Pierrpoint kształci katów" podaje wzmiankę tej treści:

Tajemnica podróży powietrznej kata Wielkiej Brytanii Alberta Pierrepoint do Austrii została wyjaśniona. Ma on tam prowadzić „szkołę dla katów". Ośmiu młodych Polaków ma umrzeć za popełnione zbrodnie. Władze brytyjskie odmówiły wydania Polaków katom austriackim, których metody są nienaukowe i zbyt brutalne. Pierrepoint, wobec obserwujących go Austriaków, będzie wieszał skazańców po dwóch dziennie. Następnie zostanie jeszcze przez 2 tygodnie, by udzielić dalszych pouczeń.

Adwokaci w Odbudowie Warszawy

WARSZAWA (SAP). W sobotę, 12 bm. zebrali się o godz. 9-ej rano adwokaci warszawscy u zbiegu ulic Miodowej i Kapucyńskiej, celem przystąpienia do oczyszczania z gruzu rejonu sądowego przy ul. Miodowej i w okolicy hipoteki.

W akcji wzięło udział około 200 członków warszawskiej Izby Adwokackiej. Pozostała część przedstawicieli tego zawodu odbyła już swoją obywatelską powinność, pracując przy odgruzowaniu Warszawy łącznie z urzędnikami instytucyj, w których zatrudnieni są jako doradcy prawni i t. p.

Tymczasowe wyniki wyborów samorządowych w Niemczech

FRANKFURT (SAP). W strefie okupacyjnej francuskiej odbyły się w niedzielę wybory do tymczasowych samorządów Badenii, Wirtembergii, Palatynatu i Hesji.

Jedność chrześcijańsko-demokratyczna uzyskała 1.153.012 głosów, partia socjalistyczna 521.343, partia komunistyczna 158.128 głosów.

Jedność chrześcijańsko-demokratyczna otrzymała 244.898 głosów, partia socjalistyczna — 209.514, komuniści — 65.854 głosów.

HAMBURG (SAP). Rezultaty prowizoryczne z 73 okręgów wyborczych na 134 okręgi, nie włączając w to miasta Hamburga i okręgu wyborczego Bremy są następujące: Jedność chrześcijańsko-demokratyczna otrzymała 4.456.318 głosów, partia socjalistyczna — 4.175.165, — komuniści 856.195, partia demokratyczno-liberalna 720.767, centrum — 443.489, partia narodowo-liberalna — 39.220, partia ludowa Nadrenii 11.560, Związek Południowego Szlezwigu 89.257, niezależni — 67.445 głosów.

HAMBURG (SAP). W strefie brytyjskiej, podczas wyborów niedzielnych demokraci chrześcijańscy zdobyli 1.665 głosów, socjal-demokraci 1.134, liberalni 144, komuniści 54 głosy.

Konstytucja czwartej Republiki uchwalona

PARYŻ (SAP). Konstytucja IV Republiki, która została przyjęta w niedzielę 9.143.310 głosami „tak" przeciw 8.084.087 „nie", według pełnych wyników zebranych z Francji, Algeru i Tunisu, będzie ogłoszona przez prezydenta rządu tymczasowego. Konstytucja wprowadzona będzie w życie od chwili zebrania pierwszej rady ministrów republiki, co prawdopodobnie nastąpi pod koniec grudnia.

Rząd tymczasowy będzie pełnił swe funkcje do wyborów prezydenta republiki, na ręce którego złoży swą dymisję, jak również prawo reprezentowania Narodowego Zgromadzenia Konstytucyjnego do czasu zebrania się nowego zgromadzenia narodowego, które ma być obrane na lat pięć.

Wobec tego, że wybory wyznaczone zostały na 10 listopada, nowe zgromadzenie obradować będzie po raz pierwszy w czwartek, 28 listopada.

Uproszczenie egzekucji administracyjnej

WARSZAWA (SAP). Istniejące od lat 14-tu przepisy o egzekucji administracyjnej koncentrowały całą władzę egzekucyjną w Urzędzie Skarbowym. Obecnie ma być przeprowadzona decentralizacja w zakresie tych czynności.

Prowadzone w związku z tym prace w Ministerstwie Skarbu są już na ukończeniu. Nowe przepisy przyniosą szereg zmian, zdążających do ujednostajnienia trybu egzekucji administracyjnej, usuną całą mozaikę przepisów, jakie z biegiem lat narosły i będą zastąpione jednym prawem egzekucyjnym.

Ankara bez komunikacji

ANKARA (SAP). Olbrzymi pożar zniszczył w piątek wieczorem zajezdnię autobusów miejskich, przy czym spłonęły wszystkie autobusy. Ponieważ Ankara, która ciągnie się na przestrzeni 10 km., nie ma ani jednego tramwaju, miasto znalazło się obecnie bez jakichkolwiek środków lokomocji. Straty sięgają miliona tureckich funtów.

Ujęcie niemieckiego szpiega

WARSZAWA (SAP). W Pradze czeskiej został ujęty przez tamtejsze władze i przekazany Polsce Józef Szwarc vel Czarniecki. W okresie od stycznia 1941 do stycznia 1945 roku Szwarc działał w Warszawie jako konfident Gestapo, przyczyniając się do aresztowania wielu osób spośród ludności cywilnej.

Od stycznia 1945 r. do marca 1946 był konfidentem Gestapo w Pradze czeskiej. Do Pragi przyjechał z Wiednia, gdzie otrzymał specjalne zlecenia i zadania. W Pradze mieszkał w najelegantszym hotelu, przeznaczonym wyłącznie dla dygnitarzy reżimu hitlerowskiego i obracał się w towarzystwie wyższych oficerów Gestapo. Szwarc miał ściśle kontakty z niemieckimi szpiegami Waiekim i Abzdzewym przez swą żonę, która była z pochodzenia Niemka.

Projekt reformy Rad Zakładowych

WARSZAWA SAP). W KCZZ dobiegają do końca prace nad nowelizacją dekretu o Radach Zakładowych z dn. 6.2. 45 r. Nowela zmierza do wzmocnienia znaczenia Rad Zakładowych i powiązania ich działalności z ruchem zawodowym. Obecnie w toku są rozmowy z Ministrem Pracy i Opieki Społecznej, celem uzgodnienia projektowanych zmian tak, że wkrótce projekt noweli wejdzie pod obrady Rady Ministrów.

Ogłoszenie ordynacji wyborczej do Sejmu

WARSZAWA (SAP). Ukazał się Nr. 48 Dziennika Ustaw R. P., w którym pod pozycją Nr. 274 ogłoszona została Ustawa Wyborcza do Sejmu Ustawodawczego.

Hindusi i Muzułmanie nie chcą się pogodzić

NOWE DELHI (SAP). Jeszcze ciągle trwają zamieszki w wielkich miastach Indyj brytyjskich. Co dnia nadchodzą wiadomości o mordach politycznych w Kalkucie, Bombaju, Allahabad, Armitsar i innych miastach, a zwłaszcza w mieście bengalskim Dacca.

Oficjalna cyfra ofiar tych zaburzeń od 20 sierpnia dosięga 100 zabitych, 350 rannych i 900 aresztowań. Poza tym 40 osób zostało oparzonych wskutek oblania kwasem, 2 z nich zmarło.

15 miast angielskich pochłonęło morze

LONDYN (SAP) W ostatnich trzech wiekach W. Brytania straciła 15 miast, stopniowo pochłoniętych przez morze. W celu ochrony wybrzeża, wyłoniono grupę inspektorów z zadaniem dokonania pomiarów oceny niebezpieczeństwa, które zagraża wybrzeżom. Lord prezydent rady Herbert Morrison inspekcjonował kilka punktów, w których erozja brzegów morskich zagraża drogom, domom i hotelom. Akcja rządu w tej sprawie została spowodowana żądaniami nadmorskich hrabstw o wyasygnowanie kredytów na budowę ścian nadmorskich w celu zabezpieczenia setek hektarów, które morze corocznie pochłania.

100.000 ubrań męskich

w cenie od 3 do 5 tysięcy złotych

ŁÓDŹ (SAP). Centrala Tekstylna przeznacza 30% towarów ogólnej produkcji przemysłu włókienniczego na cele konfekcyjne. Towary te, jak i surowiec (przędza) przydzielone są spółdzielniom przetwórczym, zaopatrującym zarówno przemysł prywatny, jak i rzemiosło. W ciągu tygodnia do specjalnych domów towarowych w kraju przekazany zostanie transport 100.000 modelowych ubrań męskich w cenie od 3 do 5 tysięcy złotych. Niebawem wyprodukowane będą również płaszcze i suknie damskie, które będzie można nabyć na wolnym rynku po ustalonych niskich cenach.

Wyrok śmierci na „wachmana" obozu karnego

WARSZAWA (SAP). Sąd Specjalny w Warszawie rozpatrywał sprawę Jana Zalewskiego oskarżonego o to, że w okresie od kwietnia do października 1942 roku w Pułtusku (woj. warszawskie) będąc strażnikiem („Wachmannem") niemieckiego obozu karno administracyjnego znęcał się nad osobami cywilnymi, znajdującymi się w tymże obozie.

Przewód potwierdził winę oskarżonego w całej rozciągłości. Sąd skazał Zalewskiego na karę śmierci.

Cała produkcja 1000 fabryk włókienniczych

zostanie obecnie rzucona na wolny rynek

ŁÓDŹ (SAP). W Centrali Tekstylnej przy Centralnym Związku Przemysłu Włókienniczego odbyła się konferencja prasowa, na której podano wyczerpującej analizie niezdrową sytuację na wolnym rynku tekstylnym w związku z nieuzasadnioną gospodarczo falą drożyzny.

Obecnie Centrala Tekstylna, w porozumieniu z czynnikiem społecznym i spółdzielczym, postanowiła rozpocząć akcję interwencyjną a zarazem zreorganizować system zbytu.

Poczynając od bieżącego tygodnia rzucone będą na wolny rynek prawie wszystkie zapasy, wyprodukowane przez 1000 fabryk. Olbrzymia większość materiałów rozprowadzona zostanie przez PCH i spółdzielnie, reszta przypadnie hurtownikom, przyczym liczba tych hurtowników zredukowana będzie o 70% ponieważ — jak stwierdzono — tylko 30% zasługuje na pełne zaufanie jako kupcy.

Kontrolowana będzie również sprzedaż i polityka cen. Ceny ustalone zostaną przy kupnie, tak dla hurtowników, jak i detalistów. Wszelkie próby podbijania cen będą surowo ścigane.

Należy dodać, że na wiadomość o tej akcji ceny towarów wełnianych, jedwabnych, bawełnianych i dziewiarskich, spadły odrazu w granicach od 18 do 30 %.

Pogłębia się idea przyjaźni polsko-radzieckiej

WARSZAWA (SAP). W dniach 12 i 13 bm. w Warszawie, w lokalu Komitetu Słowiańskiego (Al. Stalina 24) obradował drugi ogólnokrajowy Zjazd działaczy T-wa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Zjazd oświetlił wszechstronnie dotychczasową działalność Towarzystwa w stolicy, jak i w całym kraju i wykazał nieustanny wzrost organizacyjny Towarzystwa oraz coraz głębsze zrozumienie przez nasze społeczeństwo wartości sojuszu polsko-radzieckiego. Zjazdowi przewodniczył Prezes Zarządu Głównego, ob. minister H. Świątkowski. Wygłoszono szereg referatów, które przedstawiły metody pracy Towarzystwa i jego dorobek zarówno ideowy, jak i organizacyjny.

Ze szczególnym zainteresowaniem zebrani wysłuchali odczytu ob. min. H. Świątkowskiego, poświęconego słowiańskiej idei pokoju. Prelegent na podstawie skrzętnie nagromadzonych dowodów historycznych wykazał, że Słowiańszczyzna pierwsza w dziejach ludzkości propagowała ideę pokoju powszechnego, że najgorliwszych bojowników idei pokojowego współżycia między narodami dały narody słowiańskie.

RYTM KUJAW

Pow. włocławski

KOWAL.

AMATOR CUDZEJ WŁASNOŚCI.

Jan Zefert, zam. w Kowalu, w swoim czasie dokonał kradzieży części do kultywatora, 150 kg. mąki, świniaka wagi 30 kg. i 3 kaczki, na szkodę rolnika Wincentego Tobolczyka, zamieszkałego tamże.

Obecnie Zefert stanął przed Sądem Grodzkim we Włocławku, który skazał amatora cudzej własności na 1 rok więzienia. Nadmienić należy, że skazany zatrudniony był w charakterze służącego u Tobolczyka. (md.)

RÓZINOWO.

10 LAT WIĘZIENIA.

Albert Friedrich, zamieszkały podczas okupacji w Rózinowie, terroryzował w nieludzki sposób miejscową ludność polską, grożąc każdemu pobiciem i wywiezieniem do obozu, przy czym w pewnym wypadku zabrał gospodarzowi polskiemu konie z wozem, płacąc dosłownie kilkanaście marek.

Obecnie stanął przed Sądem Specjalnym z Torunia na sesji wyjazdowej we Włocławku, który skazał parobka hitlerowskiego na 10 lat więzienia, konfiskatę majątku i pozbawienie wszelkich praw obywatelskich na okres 10 lat. (md.).

JANISZEWO.

SKAZANIE NIEMCA.

Jan Juszczak, zamieszkały w Janiszewie, podczas okupacji niemieckiej wpisał się na II listę narodowości niemieckiej będąc obywatelem polskim.

Obecnie stanął przed Sądem Specjalnym z Torunia na sesji wyjazdowej we Włocławku, który skazał go na 3 lata więzienia. (md.).

BONIEWO.

NIEWINNIE.

Przed Sądem Specjalnym z Torunia na sesji wyjazdowej we Włocławku stanął mieszkaniec Boniewa, Leopold Wizer — volksdeutsch, któremu akt oskarżenia zarzucał, że podczas okupacji niemieckiej, wrogo ustosunkowywał się do ludności polskiej.

Przed sądem przewinął się szereg świadków, którzy stwierdzili, że oskarżony był dobrym człowiekiem, a okupanci nazywali go przyjacielem Polaków. Wizer nie tylko że nie szykanował Polaków, a wręcz przeciwnie na każdym kroku im dopomagał, mimo, że należał do SS.

Sprawując obowiązki wójta, wielu Polakom umożliwił wyjazd do Guberni Generalnej, a jednego z Polaków uratował od niechybnej śmierci.

Sąd po krótkiej naradzie wydał wyrok uniewinniający oskarżonego zarządzając zwolnienie z aresztu, które nastąpiło z miejsca na sali sądowej. (md.).

CHODECZ.

REHABILITACJA.

Tutejszy Sąd Grodzki podczas przewodu sądowego, zrehabilitował następujące osoby: Franciszka Szymańskiego z Dziwia, Józefa Krasińskiego z Chrustowa, Antoniego Kosowskiego z Rybna, Józefa Nowakowskiego i Stanisława Dusio z Przedcza oraz Zelmę Knitler z Sokulca. (md.)

Pow. nieszawski

DOBRE.

ROZPOCZNĄ SIĘ WYKŁADY.

W drugim terminie, rozpoczną się wykłady na Uniwersytecie Ludowym w miejscowości Dobre, powiatu nieszawskiego. (md.).

Kronika Włocławka

ŚRODA
16
października

Kalend. Rzym.-Katolicki — Gerarda M.
Kalendarzyk Słowiański — Radzisława.
Wschód słońca 6.01 zachód 16.42.
Apteka dyżurna na Starym Rynku.
Karetka P. C. K. tel. 13-32, w nocy15-41.
Straż Pożarna tel. 12-34.
Lek. dyż. dr Makohoński, Cyganka 18 II p. godz. 18—8.
Kino „BAŁTYK" Skarb rodziny Goupin.
Kino „POLONIA" Zygmunt Kłosowski
TEATR ZIEMI KUJAWSKIEJ
NIECZYNNY

W lusterku

Przykre

Przykre dla ludzi są przykre wonie,
są nieraz dla nich poprostu klęską...
Niestety u nas są te „ustronia",
ot na ulicach: Tumskiej i Łęskiej.

W nieodpowiedniej niekiedy porze,
Wśród zamieszkałych szarych kamienic,
chlapiąc po drodze nieraz „wywożą"
...Wartoby jednak ten zwyczaj zmienić.

Agapit.

Z wydarzeń dnia

Z ŻYCIA TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ ŻOŁNIERZA.

Poczynając od wczoraj do dnia 26 b. m. na terenie naszego miasta odbywa się sprzedaż nalepek z przeznaczeniem zebranych funduszów na rzecz Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza. W najbliższą niedzielę t. j. dnia 20 b. m. odbędzie się zbiórka uliczna na cele tegoż Towarzystwa.

NOWY ZEGAR.

Na ul. Cyganka uruchomiony został nowy zegar udostępniony dla publiczności.

Zegar uruchomiła firma Ciechurski.

Inowację tę należy powitać z zadowoleniem, gdyż mała liczba zegarów w mieście naszym daje się odczuwać.

DATOWNIK OKOLICZNOŚCIOWY

Z okazji „Wystawy Przemysłu Śląska Opolskiego", którą urządza się w Gliwicach w okresie od 16.10. do 15.11.1946 r., Urząd Pocztowy Gliwice 1 będzie stemplował przesyłki listowe specjalnym datownikiem okolicznościowym przedstawiającym odpowiedni symboliczny rysunek z napisem „Wystawa Przemysłu Śląska Opolskiego Gliwice 1946 r.".

Filateliści, pragnący uzyskać odcisk tego datownika zechcą zaadresowaną kopertę lub pocztówkę z naklejonym znaczkiem pocztowym, który ma być unieważniony specjalnym datownikiem, przesłać w liście taryfowo opłaconym pod adresem: „Obwodowy Urząd Pocztowy Gliwice 1". Po umieszczeniu odcisku datownika, urząd pocztowy prześle przesyłkę pod umieszczonym na kopercie lub pocztówce adresem.

SPRAWNOŚĆ POCZTY.

Poczta osiągnęła przedwojenną sprawność przy wyładunku worów zagranicznych ze statku.

W dniach od 9 bm. godz. 17,45 do 11bm. godz. 6,45 tj. w ciągu 37 godzin odebrano w Gdyni ładunek pocztowy ze statku duńskiego „Jutlandia" zawierający 25194 amerykańskich worów paczkowych, 84 worków poczty listowej zwykłej i 3 worki poczty poleconej.

Wory z paczkami zostały równocześnie skierowane do przepracowania do Oddziałów pocztowo-celnych na Wybrzeżu w Gdańsku i Gdyni.

Przy odbiorze ładunku pocztowego zatrudniony był jedynie personel pocztowy.

Murzyni w USA

Kwestia murzyńska w Stanach Zjednoczonych jest zagadnieniem ciągle aktualnym. Wprawdzie jest ona uregulowana, jednakże praktyczna realizacja przynosi dużo rozczarowań Murzynom, a rządowi przysparza kłopotów.

Deklaracja amerykańska z r. 1776 stwierdza, że „wszyscy ludzie są sobie równi, obdarzeni przez Stwórcę prawami naturalnymi — przede wszystkim prawem do życia, wolności i szczęścia".

Nie dotyczało to początkowo Murzynów-niewolników, którzy nie będąc amerykańskimi autochtonami, zostali przywiezieni jako siła robocza z „Czarnego Lądu".

Prezydent John Adams i Jefferson twierdzili, że różnice między rasą białą a czarną nie mogą się zniwelować, albowiem są stworzone przez samego Boga. Dopiero Abraham Lincoln położył podwaliny pod pełną, formalną równość i powszechność praw obywatelskich.

Aby te prawa mogły zaistnieć choćby teoretycznie w stosunku do Murzynów, należało skasować niewolnictwo i przywrócić wolność osobistą Murzynom.

Tu należy szukać przyczyn wojen secesyjnych między demokratyzującą się północą a arystokratyczno ziemiańskim południem (1861—1865). W wyniku wojny między północą a południem nastąpuje wiekopomny akt Lincolna, znoszący niewolę Murzynów.

Północ, wykazującą tendencje uprzemysłowienia, nie odczuła gospodarczo zniesienia niewolnictwa, tym bardziej, że zakaz niewolnictwa istniał tam przed ogłoszeniem oficjalnego aktu dla całych Stanów Zjednoczonych.

Nie była jednak część północna Stanów Zjednoczonych wolna od niechęci do Murzynów. Uwikłana w wojnę domową walczyła wprawdzie o akt sprawiedliwości, jednakże czuła swoją rasową wyższość nad czarnymi.

Od poczucia wyższości, a co za tym idzie, pogardy do rasy niższej, krok jeden do nienawiści. A ta przecież przesiąkała się ze Stanów Południowych i chociaż lata walk secesyjnych zadecydowały o rozszerzaniu praw konstytucyjnych na rzesze Murzynów amerykańskich, zapewniając prawo głosowania bez względu na rasę i kolor skóry (poprawka konstytucyjna z 1870 r.), to jednak równość dla Murzynów faktycznie nie istniała.

Unia amerykańska nie wydawała żadnych antymurzyńskich ustaw, ale czyniły to Stany, które ze względu na swoją strukturę polityczną mogły same o tym decydować. I tak niektóre stany zabroniły małżeństw z Murzynami, ustanowiły odrębne szkoły, oddzielne środki lokomocji i t. p. A prawo linczu zaledwie niedawno oficjalnie zniesiono. Taki stan rzeczy nie mógł istnieć długo bez oporu. Równolegle do rozwoju umysłowego Murzynów i osiągania dzięki wykształceniu poważniejszych pozycji społecznych wzrastało uświadomienie czarnych.

Murzyni zdają sobie sprawę, że Stany Zjednoczone są ich ojczyzną i że w pierwszym rzędzie oni mogą siebie uważać za Yankesów. Zrozumieli, że tworzą wielką część społeczeństwa amerykańskiego i w równej mierze mają prawo decydować o losach państwa. Wprawdzie kompleks niższości wśród czarnych istnieje, ale intelektualiści murzyńscy wraz z ich białymi przyjaciółmi czynią wszystko, aby go usunąć.

Socjalizm, propagujący i urzeczywistniający zasady równości ludzi bez względu na odrębności rasowe, kolorowe, wyznaniowe, jest bardzo rozpowszechniony wśród Murzynów. Kontakt socjalistycznych kół murzyńskich z socjalistami innych państw jest ożywiony, a ruch socjalistyczny wyraźnie podkreśla swoje sympatie, czynnie popierając emancypacyjny ruch Murzynów amerykańskich.

Nie ulega już dziś wątpliwości, że ojczyzna może polegać na swoich czarnych synach. II wojna światowa w pełni wykazała wysokość moralności przeciętnego Murzyna i jego narodowe uświadomienie. Walczył on przeciwko faszyzmowi, przeciwko barbarzyństwu jednych białych wobec drugich.

Za tym krył się sens większy. Dla Murzynów była to symboliczna walka przeciwko każdej niesprawiedliwości, przeciwko każdemu uciskowi.

Prasa murzyńska wykorzystała kampanię wojenną dla wykazania dobrej woli swych współbraci w pracy dla państwa. Wytykała absurd rasowej nienawiści i ukazywała płynące z tego obopólne szkody. Od rządu domagała się więcej gwarancji, od białego społeczeństwa — rozumu i kultury. A jednocześnie na frontach w Afryce, w Europie, na Oceanie Spokojnym, Murzyni dokumentowali istnienie jednego prawa — prawa szacunku dla ludzi i nieubłaganej sprawiedliwości wobec szerzycieli nienawiści.

W minionej wojnie światowej rząd Stanów Zjednoczonych wykazał, że może skutecznie walczyć z antymurzyńskim nastawieniem społeczeństwa. Nieszczęściem Murzynów jest koniunkturalizm takiego stosunku rządu amerykańskiego. Nie idea jest tu motorem działania, ale interes.

Po okresie ścisłego braterstwa broni wraz z demobilizacją zaczęła się na nowo akcja antymurzyńska. Nadzieje Murzynów zostały ponownie zawiedzione. To też sprawę swą chcą oni obecnie wnieść na forum międzynarodowe do rozpatrzenia przez Organizację Narodów Zjednoczonych.

Wik. Troński

Miniony Tydzień

ECHO „DNIA SPÓŁDZIELCZOŚCI".

Przedwczoraj odbyło się zebranie Komitetu Wykonawczego „Dnia Spółdzielczości" jako Komitetu Likwidacyjnego. Z przedłożonych sprawozdań wynika, że z przeprowadzonej przez spółdzielców zbiórki ulicznej na rzecz odbudowy Warszawy wpłacono 35.503,81 zł. Do sumy tej dołączono dochód z zabawy w wysokości 6.060 zł. i w ten sposób ogółem wpłacono na odbudowę Warszawy 41.563,81 zł. Nadto przeznaczono na Polski Czerwony Krzyż 1000 zł.

DZIAŁALNOŚĆ MŁODZIEŻY PCK.

W dniu 6.10. b. r. Koło Młodzieży PCK przy Szkole Powsz. Nr. 1 we Włocławku urządziło szkolną zabawę, która dała czystego dochodu ponad 11.000 zł.

Dochód ten przeznaczony został na Gwiazdkę dla biednych kolegów i koleżanek.

Rodzicom, którzy pomogli w zorganizowaniu zabawy, Zarząd Koła składa serdeczne podziękowanie.

Z gotówki, jaką w chwili obecnej Koło rozporządza, udzielono krótkoterminowej pożyczki bezprocentowej w sumie zł. 2.500 Spółdzielczemu Sklepikowi Szkolnemu, na zakup zeszytów.

POD ADRESEM SPÓŁDZIELNI „JEDNOŚĆ".

Spółdzielnia „Jedność" przy ul. Łęskiej 54, ma odrębną cechę od wszystkich innych piekarń na terenie naszego miasta. Wszystkie piekarnie potrafią wypiekać chleb nie ze stęchłej mąki. „Przywilej" ten przyswoiła sobie tylko Spółdzielnia. Czy tylko dlatego, że nosi szyld „Jedność"?

Wyraz „Jedność" to symbol Świata Pracy. Czy dlatego konsument tego świata pracy, robotnik czy inteligent, dlatego że darzy zaufaniem Spółdzielnię musi jeść chleb ze stęchłej mąki? Czy to postępowanie można nazwać obywatelskim?

Wszystkie inne piekarnie potrafią wypiekać i dawać konsumentom chleb mały na kartki tj. 1 kg. Jedynie Spółdzielnia „Jedność" wydaje na kartki tylko bochenki 2 kg., a gdy konsument prosi o bochenek 1 kg to pomimo że są, nie dostanie. Rozkrawany jest bochenek 2 kg na połowę.

W wolnym handlu może Spółdzielnia sprzedawać bochenek chleba 1 kg, a na kartki nie ma, to jest zadziwiające?

Czy posiadane w sklepie bochenki 1 kg, których nie można otrzymać na kartki żywnościowe, wypiekane są z innej, lepszej mąki? Zdaje się, że z innej mąki chleba nie wolno wypiekać, jak tylko z 80%. (md.).

FILM OŚWIATOWY.

Z inicjatywy podinsp. szkolnego ob. Wilczyńskiego w porozumieniu Instytutu Filmowego Filmów Oświatowych w Bydgoszczy z Inspektorem Szkolnym we Włocławku przystąpiono do wyświetlania filmów ściśle związanych z programami poszczególnych klas szkół powszechnych, gimnazjów i liceów ogólnokształcących, zawodowych i pedagogicznych we wszystkich szkołach m. Włocławka i niektórych szkołach w powiecie.

W tym tygodniu zakończy się wyświetlanie I serii filmów przewidzianych w programie.

DANE STATYSTYCZNE.

Według ostatnich danych spisu ludności, miasto nasze liczy obecnie 48.117 mieszkańców. (md.).

Święto Kół Młodzieży PCK jak w całej Polsce tak i we Włocławku odbędzie się w niedzielę 20 bm. w sposób uroczysty. Oprócz nabożeństwa, w którym weźmie udział wszystka młodzież, zrzeszona w Kołach Mł. PCK, odbędzie się akademia artystyczna w Teatrze, na którą wstęp będzie miała tylko publiczność dorosła, z zupełnym wyłączeniem dzieci. Natomiast w sobotę 19 bm. popołudniu odbędzie się w Teatrze akademia dla młodzieży. Na tej akademii będą rozdane wszystkim włocławskim Kołom Mł. PCK dary zagranicznych Czerwonych Krzyży z Amerykańskim C. K. na czele.

Dary będą wręczone Zarządom Kół Mł. PCK w zaplombowanych workach, a później w każdej szkole i każdym Kole będą rozdzielane pomiędzy wszystką młodzież, która przed wakacjami, w dniu 1 czerwca rb., brała czynny udział w pracach Koła Mł. PCK i była zapisana na liście członków Koła.

Ze sportu

Powiatowy Urząd WF. i PW. we Włocławku, na zakończenie sezonu letniego urządził Zawody Lekkoatletyczne o mistrzostwo miasta Włocławka, gdzie w poszczególnych konkurencjach osiągnięto następujące wyniki:

Bieg 100 m. I Oźminkowski Stanisław 11,3" KS „Orzeł", II Augsburg Wiesław 11,5" GZK, III Lepa Ryszard 12" PGM.

Bieg 400 m. I Grabowski Lech 58" PGM, II Rostalski Tadeusz 59" PGM, III Kowalski Karol 59,2" PGH.

Bieg 800 m. I Gabrielski Stefan 2'16,2" PGM, II Wawrzonkowski Michał 2'16,5" PGM, III Cieślak Zdzisław 2'20" PGM.

Bieg 5000 m. I Politowski Mieczysław 19'52,2" PGM, II Majchrowicz Mieczysław 19'53,8" PGM, III Marczewski Lucjan 20'1" PGM.

Sztafeta 4x100. I GZK 48,7", II KS „Orzeł" 49,6", III PGM 50,3".

Skok w dal. I Oźminkowski Stanisław 6,17 m. KS „Orzeł", II Wawrzonkowski Michał 5,80 m. PGM, III Ciszewski Tytus 5,79 m. GZK.

Skok wzwyż. I Twardowski Ryszard 1,65 cm. PGM, II Ciszewski Tytus 1,60 cm. GZK, III Główczyński Stefan 1,60 cm. PGH.

Rzut dyskiem. I Sienkiewicz Henryk 32,17 cm. PGM, II Dużewski Tadeusz 31,74 cm. KS „Orzeł", III Ciszewski Tytus 31,53 cm. GZK.

Rzut oszczepem. I Ciszewski Tytus 40,27 cm. GZK, II Malinowski Zbigniew 39,34 cm. GZK, III Kowalewicz Wiesław G38,80 cm. GZK.

Pchnięcie kulą. I Kosmalski Marian 10,70 cm. PGM, II Ciszewski Tytus 10,21 cm. GZK, III Sienkiewicz Henryk 10,20 cm. PGM.

W punktacji ogólnej osiągnięto następujące miejsca: I miejsce PGM 47 pkt., II miejsce GZK 30 pkt., III miejsce KS „Orzeł" 19 pkt., IV miejsce PBH 3 pkt.

Kierownictwo zawodów spoczywało w rękach Komendanta Powiatowego Urzędu WF. i PW. Włocławek, porucznika Pawłowicza Stefana.

Zaznaczyć należy, że zawody odbyły się przy pięknej słonecznej pogodzie, oraz przy udziale licznie zebranej publiczności. Zakończenie zawodów nastąpiło o godz. 19-tej.

W organizowanych w „Dniu Spółdzielczości" biegach ustalono następującą kolejność zawodników:

Bieg ulicami miasta: I — Maczkowski Jerzy, II — Kowalewski Zygmunt, III — Szczęsny Eugeniusz, IV — Wiśniewski Zdzisław, V — Dankiewicz Lech, VI — Grys Tadeusz i VII — Czerniachowski Włodzimierz. Jako pierwszą nagrodę wręczono figurkę metalową biegnącego sportowca (dar Oddziału „Społem"), II nagroda — książka „Polska Piastów i Jagiellonów" (Dar Księgarni „Pochodnia") i III nagroda — wieczne pióro (Dar księgarni „Pochodnia"). Nadto pierwszym siedmiu zawodnikom doręczono dyplomy. Zawodnik Czerniachowski, który zajął siódme miejsce, a jednocześnie pierwsze wśród zawodników spółdzielców otrzymał kupon na ubranie (dar spółdzielni „Ogniwo").

Z SĄDU

NA SZKODĘ PAŃSTWA.

Przed Sądem Specjalnym z Torunia na sesji wyjazdowej we Włocławku, odpowiadał dowódca kompanii SS Artur Jesse, zamieszkały w czasie okupacji przy ul. Młynarskiej Nr. 16.

Akt oskarżenia zarzucał wymienionemu, że podczas okupacji niemieckiej działał na szkodę państwa i narodu polskiego.

Sąd wydał wyrok, mocą którego Jesse skazany został na 5 lat więzienia. (md.).

— x —

Kto dostarczy do PCK do dyspozycji Komitetu Opieki nad grobami Poległych drutu kolczastego (może być nawet zardzewiały) na ogromną koronę cierniową, którą Komitet zamierza zawiesić na krzyżu nad grobami 185-ciu Męczenników, pomordowanych przez Niemców?

Drut należy składać do PCK (koło Katedry).

— x —

PRZEDSTAWIONE DO ODZNACZEŃ.

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, przedstawiło do odznaczeń Krzyżami Zasługi 17-cie matek z terenu naszego miasta, posiadających od 5 do 10 żyjących dzieci, oraz 3 małżeństwa, żyjące ponad 50 lat w jednym związku małżeńskim.

W toku opracowania są podania dalszych 54 matek oraz 9 małżeństw. (md.).

SPECJALNA KOMISJA KWALIFIKACYJNA.

Na posiedzeniu Miejskiego Komitetu Opieki Społecznej, postanowiono powołać do życia Specjalną Komisję Kwalifikacyjną, której zadaniem będzie sprawiedliwy przydział odzieży.

Omówiono również sprawę kuchni ludowej, której personel ma otrzymać podwyżkę pensji miesięcznej. (md.).

ODCZYT K. GÓRSKIEGO.

Przypominamy, że dziś w sali Teatru Ziemi Kujawskiej o godz. 18-ej prof. Konrad Górski wygłosi odczyt o „Hymnach" Kasprowicza.

STAROSTA POWIATOWY
WŁOCŁAWSKI
Nr. Wet. 8-27/46.

Obwieszczenie

Zgodnie z zarządzeniem Starosty Powiatowego z dnia 19.VIII.1946 r. w sprawie licencji ogierów oraz pisma Pomorskiej Izby Rolniczej z dnia 9 października 1946 r. L. dz. 2665/III 46 zarządzam licencje dodatkową ogierów w/g następującego planu:

miasto Kowal 21.10.1946 r. godz. 9-ta targowica w Kowalu.

gmina Kłóbka 21.10.1946 r. godz. 12-ta targowica w Kłóbce,

gmina Przedecz 21.10.1946 r. godz. 15-ta targowica w Przedczu.

Zarząd m. Kowala i Zarządy Gminne w Kłóbce i Przedczu jak również właściciele ogierów podlegających obowiązkowi doprowadzenia przed Komisje Licencyjne winni przestrzegać wytyczne ujęte §§ 3, 4, 5, 6, 7, wspomnianego na wstępie zarządzenia Starosty Powiatowego Włocławskiego z dnia 19.8.1946 r.

Włocawek, dnia 12 paźdz. 1946 r.

(2068)

STAROSTA POWIATOWY
(Kazimierz Kubski)

Ogłoszenia drobne

UNIEWAŻNIAM dowody tożsamości koni Nr. 658 (klacz) i 741 (wałach) wystawione na nazwisko właściciela: Mięgoć Eugeniusza, zam. Włocławek POW 16. (2072)

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RKU. Stańczak Stanisław, zam. Modlibórz, pow. Włocławek. (2071)

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestr. RKU na nazwisko Rybacki Jan, zam. Włocławek. Tumska Nr. 3. (2070)

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartkę żywnościową 1 kat. i odzieżową na nazwisko Kazimiera Kamińska, Żytnia 118. (2069)

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RKU. metrykę urodzenia. Dadzibóg Władysław, zam. Ronranów pow. nieszawski. (2067)

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty (odcisk palca) i kartę rejestracyjną RKU. Jędrzejewski Władysław, zam. Włocawek, Kruszyńska 4. (2066)

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RKU. Stępowski Ryszard zam. 3-go Maja 15. (2064

UNIEWAŻNIA się skradzione w Łodzi karty rejestracyjne, wystawnone przez I Urząd Skarbowy w Włocławku, na f-my: sklep bławatno-galanteryjny Zofia Śliwińska, Włocławek, 3-go Maja 19 i sklep bławatno-galanteryjny Maria Alagierska, Włocławek, 3-go Maja Nr. 34/36 (2065)

Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4. Tel. 1126
Ogłoszenia przyjmuje Administracja codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8-ej do 12-ej i od 2-ej do 5-ej w soboty od 8-ej do 12-ej.

Nacz. Red.: A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w godz. 10—12 z wyj. dni świąt. Maszynopisów nie zwraca się. Odpowiedzialne za pismo Kolegium Redakcyjne.
WYDAWCA: Powiatowa Rada Narodowa we Włocławku.
E — 12748
DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4.

Ceny ogłoszeń: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerokości 1 szpalta po 5 zł., reklamowe 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Prenumerata miesięczna 60 zł., z przesyłką poczt. 70 zł.